

Wyrok z dnia 2 grudnia 1997 r.

I PKN 407/97

Członkowi zarządu zakładowej organizacji związkowej zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę na czas określony, któremu sprzecznie z prawem wypowiedziano warunki pracy i płacy, przysługuje tylko roszczenie o odszkodowanie (art. 50 § 3 w związku z art. 42 § 1 KP).

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN Józef Iwulski, Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Ireny S. i Heleny K. przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu "A." Spółka z o.o. w B. o przywrócenie warunków płacy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Pozwane Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe "A." sp. z o.o. w B. w sprawie z powództwa Ireny S. i Heleny K. o przywrócenie warunków płacy, wniosło kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 1997 r. [...] Zaskarżonym wyrokiem zmieniono wyrok Sądu I instancji i ustalono, że powódki łączą z pozwanym umowy o pracę na czas określony zawarte w dniu 22 kwietnia 1996 r. oraz warunki pracy i płacy ustalone w tychże umowach. Natomiast Sąd I instancji ustalił, że strony łączą wcześniej zawarte umowy na czas nie określony i oddalił powództwo w odniesieniu do żądania uznania wypowiedzenia warunków płacy za bezskuteczne.

Sądy ustaliły, że powódki były zatrudnione u strony pozwanej na podstawie umów o pracę na czas nie określony. Dnia 22 kwietnia 1996 r. strony zawarły umowy o pracę na pięć lat ze znaczną podwyżką wynagrodzenia. Po zmianie zarządu pozwanego dnia 24 sierpnia 1996 r. wypowiedziano powódkom warunki płacy z zachowaniem 2 tygodniowego okresu wypowiedzenia. Strona pozwana płaciła jednakże powódkom wynagrodzenie przewidziane w umowach z dnia 22 kwietnia 1996 r. aż do końca listopada 1996 r., zastosowała zatem praktycznie okres wypowiedzenia wynoszący trzy miesiące. Powódki nadal pracowały u pozwanego na dotychczasowych stanowiskach pracy, jednakże od dnia 1 grudnia 1996 r. otrzymywały znacznie obniżone wynagrodzenie w porównaniu z jego wysokością przewidzianą w umowach z dnia 22 kwietnia 1996 r. W ocenie Sądu I instancji umowy o pracę z dnia 22 kwietnia 1996 r. były bezskuteczne, gdyż przewidziano w nich wynagrodzenie wyższe od maksymalnych stawek przewidzianych w zakładowych przepisach płacowych, co naruszało zasady współżycia społecznego. Wobec bezskuteczności tych umów terminowych strony łączyły zatem wcześniejsze umowy zawarte na czas nie określony.

Sąd II instancji ustalił, że umów terminowych z dnia 22 kwietnia 1996 r. nie można było wypowiedzieć, gdyż strony tej możliwości nie przewidziały (art. 33 KP) a ponadto powódki wchodziły w skład zarządu zakładowej organizacji związkowej, podlegały zatem ochronie przed wypowiedzeniem i pogorszeniem warunków płacy (art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. - Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.). Sąd II instancji stwierdził dalej, że zgodnie z art. 50 § 3 i 4 KP w przypadku sprzecznego z prawem wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za trzy miesiące. Powódkom nie przysługuje zatem roszczenie o przywrócenie warunków płacy. Rozstrzygnięcie swoje Sąd II instancji uzasadnił stwierdzeniem, że "Wydaje się zatem zasadne w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie polegające na ustaleniu warunków pracy i płacy, jakie zgodnie z prawem winny obowiązywać między stronami".

W kasacji pozwany zarzucił naruszenie art. 32, art. 42, art. 50 § 3, art. 8 i art. 11³ KP oraz art. 58 § 2 KC, a także art. 382 KPC. Zarzut naruszenia art. 32 i art. 42 KP uzasadniono wywodem, iż postanowienie umów z dnia 22 kwietnia 1996 r. o tre-

ści: "umowa wchodzi w życie z dniem 1 maja 1996 r. w miejsce umowy dotychczasowej" nie oznacza, że wcześniejsze umowy zawarte na czas nie określony zostały rozwiązane. Zgodnie z praktyką pozwanego stosowano bowiem albo wypowiedzenie zmieniające albo klauzulę, że nowa umowa wchodzi w życie na mocy porozumienia stron. Obrza przepisu art. 50 § 3 KP polega na jego niezastosowaniu. Naruszenie art. 8 KP i art. 58 § 2 KC polega - zdaniem skarżącego - na uznaniu za ważne umów o pracę zawartych z naruszeniem zasad współżycia społecznego. Wynagrodzenie rażąco bowiem odbiegało od maksymalnych stawek przewidzianych przez regulamin wynagradzania, a zawierając jednoosobowo umowy w imieniu pozwanego prezes zarządu przekroczył swoje kompetencje. Ustalenie tak wysokiego wynagrodzenia stanowiło dyskryminację innych pracowników zajmujących równorzędne stanowiska (art. 11³ KP). Naruszenia art. 382 KPC wnoszący kasację dopatruje się w tym, iż Sąd II instancji nie odniósł się do ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących naruszenia przez prezesa zarządu zasad współżycia społecznego.

W kasacji wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że strony łączą umowy o pracę na czas nie określony, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódki wniosły o odrzucenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona ze względu na trafny zarzut niezastosowania przez Sąd II instancji przepisu art. 50 § 3 KP. Roszczenia pracowników z tytułu sprzecznego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę są wyczerpująco uregulowane w przepisach art. 44-51 KP. Mają one odpowiednie zastosowanie do wypowiedzenia warunków pracy i płacy (art. 42 § 1 KP). Skoro przepisy te (art. 50 § 3 KP) przyznają pracownikowi w razie wadliwego wypowiedzenia wyłącznie roszczenie o odszkodowanie, to brak jest podstaw prawnych do wydania orzeczenia ustalającego treść stosunku pracy. Zresztą Sąd II instancji nie powołał żadnej podstawy prawnomaterialnej, ustalając istnienie stosunku pracy. Nie mogą jej stanowić przepisy Kodeksu cywilnego, gdyż omawiane roszczenia są uregulowane w sposób zupełny w prawie pracy i z tego względu stosowanie Kodeksu cywilnego nie jest dopuszczalne (art.

300 KP). Orzeczenie ustalające treść umowy o pracę wywołuje skutek częściowo podobny do orzeczenia o przywróceniu do pracy i przez to stanowi obejście przepisu art. 50 § 3 KP. Także okoliczność, że powódki jako członkinie zarządu zakładowej organizacji związkowej podlegały szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem, nie powoduje możliwości restytucji treści ich umów o pracę. Tylko do kobiet w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego przepis art. 50 § 3 KP nie ma zastosowania i mogą one dochodzić przywrócenia do pracy (art. 50 § 5 KP).

Pozostałe zarzuty kasacji nie są uzasadnione. Ponieważ sporna umowa została zawarta dnia 22 kwietnia 1996 r., to do oceny jej skuteczności mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy sprzed nowelizacji z dnia 2 lutego 1996 r. (Dz. U. Nr 24, poz. 110). Przepis art. 11³ KP nie mógł być naruszony, gdyż jeszcze nie obowiązywał. Nie był jeszcze uchylony przepis art. 23 § 1 KP przewidujący, że czynności prawnych w zakresie stosunku pracy dokonuje w imieniu zakładu pracy jego kierownik lub inny upoważniony pracownik. Zatem prezes zarządu, będący kierownikiem zakładu pracy mógł jednoosobowo zawrzeć z powódkami umowy o pracę, także wtedy, gdy do reprezentowania pozwanej spółki uprawnionymi byli dwaj członkowie zarządu łącznie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1996 r., I PZP 2/96, OSNAPiUS 1996 nr 19 poz. 286). Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 32 i art. 42 KP. Stwierdzenie w umowach z dnia 22 kwietnia 1996 r., że wchodzi one w miejsce umów dotychczasowych, dostatecznie jasno oznacza zamiar stron polegający na rozwiązaniu umów wcześniej zawartych. Zarzut naruszenia art. 8 KP i art. 58 § 2 KC nie jest trafny. Wprawdzie Sąd II instancji nie wskazał w uzasadnieniu, dlaczego nie podziela poglądu Sądu Rejonowego o sprzeczności umów z dnia 22 kwietnia 1996 r. z zasadami współżycia społecznego, nie znaczy to jednak, iż taka sprzeczność istnieje. Pominięcie tej kwestii przez Sąd II instancji nie stanowi naruszenia przepisu art. 382 KPC, jak się twierdzi w kasacji, lecz może być rozważane jako naruszenie art. 328 § 2 KPC. Według art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Stwierdzenie, że pewne zachowanie narusza zasady współżycia społecznego jest kwalifikacją prawną tego zachowania, a nie materiałem zebrany przez sąd. Co do zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego należy stwierdzić, iż nie wskazano w kasacji, kto te zasady miałby naruszyć: powódki

czy pozwany działający przez poprzedniego prezesa zarządu. Zarzut ten nie jest zatem odpowiednio uzasadniony (art. 393³ KPC). Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani obowiązany do domyślania się, co jest istotą zarzutu kasacyjnego (w tym przypadku wobec czyjego zachowania Sąd II instancji powinien zastosować art. 8 KP lub art. 58 § 2 KC).

Z tych względów na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC orzeczono jak w sentencji.

=====